

Przemowa w PE jednej z organizatorek Konwoju Wolności

19 grudnia 2024

Tamara Lich, organizatorka kanadyjskiego Konwoju Wolności, przemawiała w tym tygodniu w Parlamencie Europejskim w Strasburgu we Francji, aby opowiedzieć o tym, jak potraktowano Kanadyjczyków. Lich została zaproszona przez grupę Europa Suwerennych Narodów, prawicową frakcję polityczną w Parlamencie Europejskim, aby podzielić się swoimi doświadczeniami z roli lidera w walce z nakazami i ograniczeniami związanymi z COVID-19 w Kanadzie. Oto treść jej wystąpienia...

Przede wszystkim dziękuję pani Anderson i grupie ESN za zaproszenie mnie tutaj, abym dziś przemawiała. I jestem bardzo zaszczycona, że jutro wieczorem, odbiorę nagrodę. Nie będę wnikała w oczywiste szczegóły pandemii. Myślę, że wszyscy przez to przeszliśmy. Nasz mała grupa połączyła się, a większość z nas wcześniej się nie znała; postanowiliśmy pojechać do Ottawy, aby zaprotestować przeciwko tyrańskim i drakońskim nakazom pandemicznym Covid 19. Gdy reszta świata zaczęła się otwierać i łagodzić ograniczenia, nasz premier zaczął je podwajać. Nie wolno nam było opuszczać kraju. W tamtym czasie mówiono nawet o zakazie podróży między prowincjami w Kanadzie. Postanowiliśmy więc połączyć się jako grupa i zorganizowaliśmy Konwój Wolności. Zaczęliśmy to 14 stycznia, a dziesięć dni później jechaliśmy do Ottawy i nigdy nie wyobrażaliśmy sobie wsparcia, jakie otrzymamy. Szczerze myśleliśmy, że po prostu tam pojedziemy, małą grupą. Ale to, co zobaczyliśmy, oczywiście, jak i wy pewnie też, na poboczach dróg i na wiaduktach, to olbrzymia liczba Kanadyjczyków,

którzy nas wspierali, którzy w końcu, po raz pierwszy od lat, poczuli nadzieję, którzy w końcu po raz pierwszy od lat poczuli dumę z bycia Kanadyjczykami i którzy uznali, to, co robiliśmy, za światło w ciemności.

Jak wiecie, rozbitcie Konwoju było czymś, czego nigdy sobie nie wyobrażałam zobaczyć w swoim kraju. Dorastałam, oglądając takie rzeczy dziejące się w krajach Trzeciego Świata. 6 lutego doszło do nalotu na jedną z naszych placówek, w której przechowywaliśmy nasze zapasy żywności, a na dachach rozmieszczono snajperów celujących w ciężko pracujących, pokojowych Kanadyjczyków. Ukradli nasze paliwo. Zabrali nasze jedzenie. I było tak, jak powiedziałem, że nie mogłam sobie wyobrazić, że kiedykolwiek zobaczę coś takiego.

Nasi politycy, nazwali nas terrorystami, rodzimymi terrorystami, rasistami, oskarżyli nas nawet o próbę spalenia budynku mieszkalnego i insynuowali, że kierowcy ciężarówek byli gwałcicielami. To nie jest Kanada, jaką znałam. To, co dzieje się teraz, jest bezprecedensowe. Kanada, moim zdaniem, była kiedyś wolnym krajem. Może dorastałam w naiwności. Ale tak mnie uczono, że jesteśmy demokracją, a to, co widzieliśmy, nie było demokratyczne. Mieliśmy setki tysięcy ludzi w Ottawie, a władze nadal odmawiały rozmowy z nami. W ciągu trzech tygodni otrzymaliśmy 24 miliony dolarów darowizn. Pierwsza, kampania [zbiórkowa na platformie] „GoFundMe”, którą rozpoczęliśmy, która zbierała 1 milion dolarów dziennie w darowiznach, gdy jechaliśmy przez kraj, została zamrożona po tym, jak politycy skontaktowali się z „GoFundMe” i powiedzieli im, że jesteśmy rodzimymi terrorystami, „GoFundMe” finansuje w ten sposób terroryzm.

Następnie uruchomiliśmy [zbiórkę na platformie] „GiveSendGo”, a darczyńcy przekazali jeszcze więcej pieniędzy, około 12 milionów dolarów do ponad 12 milionów dolarów. I to również zostało nam zabrane. Poza tym jest trochę pieniędzy około 3,5 miliona, które zamrozili. To znajduje się na rachunku powierniczym. Sposób, w jaki traktowali te darowizny i sposób,

w jaki traktowali nas, jest tożsamy z tym jak potraktowałbyś jakiś kanadyjski kartel narkotykowy. To bezprecedensowe.

Nasz premier uciekł, ukrył się i odmówił wysłania kogokolwiek, aby z nami rozmawiać. Powiedział nawet, że brał udział w protestach, ale tylko w tych, które popiera. Moim zdaniem, przywódca kraju przewodzi wszystkim, a nie tylko tym, którzy wierzą w tę samą ideologię, a takie jest jego zadanie. Zawiódł nas. Wszyscy nas zawiedli. Próbowaliśmy rozmawiać z wieloma parlamentarzystami, ale wszyscy powiedzieli nie. Zostałam aresztowana 17 lutego i wrzucona do izolatki, jak do lochu. W tym czasie miałam jeden zarzut. To było „namawianie do wykroczenia, do którego nie doszło”. Odmówiono mi kaucji. Mieliśmy rozprawę dotyczącą kaucji i odmówiono mi kaucji, co jest czymś niezwykłym w Kanadzie, ponieważ mordercy i gwałciciele są wypuszczani na wolność za kaucją. Większość rozpraw dotyczących kaucji trwa około 15 minut moja trwała dwa dni i kosztowała około 50 000 dolarów w opłatach prawnych. Więc tacy są ludzie, z którymi mamy do czynienia.

Spędziłam 18 dni w więzieniu, po tym jak zostałam aresztowana po raz pierwszy i zostałam ponownie aresztowana latem 2022 roku po uczestnictwie w kolacji Justice Centre for Constitutional Freedoms Awards, gdzie uhonorowano mnie Nagrodą Wolności. I na tej kolacji zrobiono mi zdjęcie z jednym z dżentelmenów, z którym miałam zakaz kontaktu, gdy wokół nas byli prawnicy. Dzisiaj, dwa i pół roku później, nadal jestem na zwolnieniu za kaucją. Tak czy inaczej, po raz pierwszy w historii Kanady wydano nakaz aresztowania za wykroczenie. To absolutnie bezprecedensowe. Dwóch detektywów z wydziału zabójstw poleciało do Calgary, żeby mnie odwiedzić z powrotem do Ottawy. Ponieważ najwyraźniej nie mieli ważniejszych spraw jak morderstwa do zbadania. Spędziłam kolejne 30 dni w więzieniu i ponownie odmówiono mi zwolnienia za kaucją. W końcu wyszłam dzień przed urodzinami mojej najmłodszej córki.

Konwój Wolności to był najbardziej pokojowy i grzeczny protest w historii. Na ulicach Ottawy nie było przemocy. Było czystiej

niż kiedykolwiek. Karmiliśmy bezdomnych. Odśnieżaliśmy. Sprzątaliśmy śmieci. I tak nas potraktowali, ponieważ nie zgadzaliśmy się z punktem widzenia naszego premiera.

Obecnie mój współoskarżony, Chris Barber, z którym przejechałem Kanadę w ciężarówce i ja nadal przechodzimy przez najdłuższy proces o wykroczenie w historii. W końcu zakończona została tej jesieni część dowodowa i nadal czekamy na werdykt, którego spodziewamy się 12 marca. Prokurator okręgowy w naszej sprawie domaga się dziesięciu lat więzienia za wykroczenie, co byłoby równoznaczne za 10 lat więzienia za pomalowaniem sprayem budynku. A tymczasem ludzie wychodzą za kaucją cały czas na zasadzie „złap i wypuść”. Chyba że jesteś mną.

W ciągu pierwszych dwóch miesięcy naszego procesu Sąd Prowincjonalny Ontario oddalił 125 spraw, aby zająć się naszą. Niektóre dotyczyły takich zarzutów jak brutalna napaść na tle seksualnym. Oddalili je, aby kontynuować nasze prześladowanie. Taki jest dzisiaj stan Kanady. W tej chwili. Mamy do czynienia z cenzurą naszych mediów. Nasze główne media zostały całkowicie kupione i są opłacane. Nigdy nie odważą się zakwestionować działań premiera. Mamy do czynienia, podobnie jak inne kraje, z ustawami o cenzurze online, ukrytymi pod maską ochrony naszych dzieci. To jest obecny stan Kanady, dlatego potrzebujemy pomocy.

Przed nami długa droga, ale wiem, że wielu z nas jest zdecydowanych kontynuować walkę, ponieważ nas nie zastraszyli. Oni nie określają mojej wolności. Mogą mnie wsadzić do więzienia. To nie znaczy, że nie jestem wolna. Ja to definiuję. Więc nadal walczymy i oczekuję, że w marcu otrzymamy wyrok uniewinniający. Jednakże, jak powiedziano, prokuratorzy odwołują się od wyroków we wszystkich sprawach dotyczących Konwoju Wolności. Wiem tylko o jednym przypadku, w którym nie odwołali się od zawieszenia lub wyroku uniewinniającego.

Jesteśmy również pozywani cywilnie na 300 milionów dolarów

przez grupę z Ottawy, która była zdenerwowana trąbieniem klaksonów i spalinami diesla. 300 milionów dolarów. Uzbrajanie prawa ma się w Kanadzie całkiem dobrze i nigdy bym nie pomyślała, że będzie mnie dotyczyć. Do tej pory podatnicy Kanady zapłacili ponad 5 milionów dolarów za nasze oskarżenie, a Chris Barber i ja ponieśliśmy ponad trzy czwarte miliona dolarów kosztów prawnych. Mamy wielkie szczęście, że pewne organizacje charytatywne pomagają nam finansować naszą sprawę. Ponieważ nie jestem milionerem.

To właśnie próbuje się robić na całym świecie, nie tylko w Kanadzie. Widzę to wszędzie. To ma na celu zdemoralizowanie nas i doprowadzenie do bankructwa. Ale jestem tutaj, aby powiedzieć, że trafili na niewłaściwą kobietę i będziemy walczyć dalej. Dziękuję.

Autorstwo: Tamara Lich

Tłumaczenie i źródło: Goniec.net